

MARIA DĘBOWSKA – LUBLIN

STAN BADAŃ NAD ARCHIWAMI PARAFIALNYMI W POLSCE

Zasoby archiwów parafialnych, choć niezwykle cenne i czasami niezwykle bogate, są – w przekonaniu wielu badaczy – na ogół nieznan¹. Pomimo wciąż rosnącego zainteresowania nimi różnych środowisk, nie dysponujemy wystarczającą wiedzą ani o zasobach ani o funkcjonowaniu archiwów parafialnych. Istniejące już dzisiaj, nawet dość liczne, monografie o historii i zasobach konkretnych archiwów parafialnych² stanowią niewielki ułamek w stosunku do ich liczby. Każda przecież parafia, na mocy przepisów prawa kanonicznego (podobnie zresztą jak każda inna instytucja kościelna), zobowiązana jest do szczególnej dbałości o swoje akta i przechowywanie ich we własnej składnicy akt. Tutaj trzeba dodać, iż każda monografia danej miejscowości powstaje w oparciu również o akta parafialne i stąd w tego typu publikacjach można także szukać informacji o zasobie archiwum parafialnego. To samo dotyczy niepublikowanych prac dyplomowych poświęconych parafiom. Te z reguły bazują na tych aktach; stąd często tam właśnie znaleźć można czy to opis, czy też wykaz archiwaliów danej parafii, bądź informacje o ich braku.

Najczęściej terminem „archiwum parafialne” obejmuje się akta wytworzone i zgromadzone przez urząd parafialny, gdyż w większości uwaga badaczy różnych specjalności (rzadziej samych archiwistów) skupia się na samym zasobie archiwum. Znacznie rzadziej zainteresowanie przenosi się na funkcjonowanie archiwum parafialnego jako składnicy akt, a już zupełnie wyjątkowo absorbuje uwagę archiwistów archiwum parafialne jako instytucja przechowująca archiwalia o znaczeniu historycznym.

¹ Por. J. P a t e r, *Dopływ materiałów archiwalnych z placówek terenowych do archiwum diecezjalnego*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” [dalej: ABMK], 62 (1993) s. 51.

² Np. H. R y b u s, *Archiwum kościoła w Łasku*, „Ateneum Kapłańskie” [dalej: AK], 43 (1939) t. 43, s. 291-296; J. S z y m a Ń s k i, *Archiwum i Biblioteka Parafialna w Wojniczu*, ABMK, 2 (1961) z. 1-2, s. 167-176.

Zdecydowanie dominują w literaturze, poświęconej wprost lub pośrednio zasobom archiwów parafialnych, rozważania nad przydatnością archiwaliów parafialnych do różnego rodzaju badań naukowych³; odnosi się to w znakomitej większości do ksiąg metrykalnych, jako tej najbardziej typowej i powszechnej produkcji kancelarii parafialnych. Wartość i przydatność ksiąg metrykalnych dla badań naukowych (głównie badań demograficznych i badań nad obyczajowością) dostrzegano już od dawna⁴. Prowadzenie akt metrykalnych było i jest regulowane rozporządzeniami władz kościelnych, które publikowane są z reguły na łamach miesięczników diecezjalnych. Sprawę rejestracji metryk kościelnych poruszył, już wiele lat temu, Zygmunt Sułowski⁵. Wydaje się, że do tej pory niewiele się dzieje w tym względzie, a przynajmniej trudno znaleźć informacje o tym w publikacjach.

Nad przydatnością dla nauki parafialnych materiałów archiwalnych prowadzą badania głównie historycy i socjologowie. Rzadziej zajmują się tym zagadnieniem sami archiwiści. Interesujące jest to, że wiele publikowanych wypowiedzi poświęcono konieczności i sposobowi prowadzenia kroniki parafialnej⁶. Jej spisывania władze kościelne nie nakazywały, lecz jedynie czasem zalecały. Niestety nie mamy zbyt wielu publikowanych informacji o tym, jak te zalecenia były i są wykonywane przez proboszczów⁷. Opublikowane już kroniki, bądź informacje o nich, wskazują na to, jak cenne są to źródła⁸.

³ S. K r a k o w s k i, *Przyczynek do roli archiwów kościelnych w badaniach regionalnych – archiwalia parafii staromiejskiej w Częstochowie*, „Rocznik Łódzki”, 4 (1961) s. 51-64.

⁴ K. D o b r o w o l s k i, *Znaczenie metryk kościelnych dla badań naukowych*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”, 5 (1920) s. 90-110; I. G i e y s z t o r o w a, *Badania demograficzne na podstawie metryk parafialnych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” [dalej: KHKM], 10 (1962) nr 1-2, s. 103-121; t a ż, *Od metryk do szacunków ludności*, KHKM, 12 (1964) nr 2, s. 282-298; t a ż, *Niebezpieczeństwa metodyczne polskich badań metrykalnych XVII-XVIII wieku*, KHKM, 19 (1971) nr 4, s. 557-603; J. K o w a l c z y k, *Wartość źródłowa metryk parafii Serniki (pow. Lubartów) z lat 1697-1865*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 3 (1970) s. 63-114.

⁵ Z. S u ł o w s k i, *O potrzebie rejestracji metryk kościelnych*, ABMK, 5 (1962) s. 7-11.

⁶ *Kronika parafialna*, „Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej”, 1947, nr 6, s. 272-276; F. K r y s z a k, *Aby pamięć nie zaginęła*, „Wiadomości Duszpasterskie”, 4 (1948) s. 269-271; B. K u m o r, *Kronika parafialna*, „Currenda”, 108 (1958) nr 6, s. 384-387; [M. N a s s a l s k i], *Kroniki parafialne*, „Homiletyka”, 9 (1906) t. 17, s. 479-481; P. K., *Kronika parafialna*, „Homiletyka”, 3 (1900) t. 5, s. 627-630; W. P a w e l e c, *W sprawie prowadzenia kronik parafialnych*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” [dalej: WDL], 6 (1924) nr 7, s. 158-166; W. P o g o r z e l s k i, *Prowadzenie „Kroniki Parafialnej”*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 13 (1919) nr 12, s. 345-350; Słów kilka o kronice parafialnej, WDL, 14 (1932) nr 2, s. 52-54; W. S z o ł d r s k i, *W sprawie archiwum i kroniki parafialnej*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej”, 43 (1950) nr 4, s. 180-181.

⁷ S. L i b r o w s k i, *Zachowane kroniki parafialne z terenu diecezji wrocławskiej z lat 1901-1939 oraz ich wartość jako źródła historycznego*, ABMK, 18 (1969) s. 5-46.

⁸ Jedną z kronik parafialnych zaprezentował W. K o w a l s k i, *Ks. Mateusz Sowicki, pleban – gospodarz w Niekrasowie drugiej połowy XVIII w.*, „Nasza Przeszłość”, 93 (2000) s. 379-397.

W kilku diecezjach polskich przeprowadzono rejestrację akt parafialnych. Wyniki tej akcji opublikowano jedynie w odniesieniu do diecezji wrocławskiej. O podobnych pracach w innych diecezjach odnotowujemy jedynie wzmianki. Przed pierwszą wojną światową przeprowadzono w archidiecezji warszawskiej badania ankietowe nad zawartością archiwów parafialnych⁹. W archidiecezji wrocławskiej w 1936 r. dokonano ewidencji archiwaliów parafialnych, która „choć dziś już nieaktualna, ze względu na zniszczenia wojenne, pozwoliła nie tylko dostrzec bogactwo zasobów archiwalnych w terenie, lecz także poznać stosunkowo szybko w latach powojennych materiały najcenniejsze i uchronić je od zagłady. Ewidencja ta była tym cenniejsza, że umożliwiła również odnajdywanie materiałów archiwalnych zagubionych tylko z tego powodu, że niektórzy duszpasterze z braku właściwego rozeznania (niezrozumiwały język i nieczytelne pismo gotyckie) potraktowali je jako bezwartościową makulaturę”¹⁰. W diecezji wrocławskiej taką akcją przeprowadzono po drugiej wojnie światowej. Miała ona jednakże posłużyć głównie przejściu akt parafialnych do Archiwum Diecezjalnego we Wrocławku. O jej rezultatach wiemy z publikacji S. Librowskiego¹¹. O podobnych działaniach w diecezji chełmińskiej wiemy tylko z informacji ks. Władysława Szulista, któremu zlecono tę pracę w trzech dekanatach tejże diecezji¹².

Niestety znacznie dłuższa jest lista spraw, które cieszą się znacznie mniejszym zainteresowaniem badaczy. Dotyczy to głównie charakteru i funkcjonowania archiwum parafialnego jako składnicy akt lub jako instytucji przechowującej akta o znaczeniu już tylko historycznym.

Są pojedyncze prace dotyczące kancelarii i registry parafialnej. Niestety większość pochodzi sprzed drugiej wojny światowej¹³. W tych istniejących już opracowaniach, a także w rozporządzeniach władz kościelnych podkreśla się konieczność przechowywania i zabezpieczenia akt parafialnych, głównie dla potrzeb administracji. Omawia się także sposób przechowywania akt w skład-

⁹ A. B a c h u l s k i, *Wskazówki bibliograficzne przy porządkowaniu archiwów parafialnych*, AK, 21 (1935) t. 36, s. 531.

¹⁰ P a t e r, *Dopływ materiałów archiwalnych*, s. 54.

¹¹ Zob. S. L i b r o w s k i, *Rejestracja archiwaliów i starych druków na terenie diecezji wrocławskiej w roku 1960*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, 1962, nr 13, s. 104-106; t e n ż e, *Rejestracja archiwaliów i starych druków na terenie diecezji wrocławskiej w latach 1960-1962. I. Sprawozdanie z rejestracji dokonanej w r. 1960*, ABMK, 5 (1962) s. 347-359; t e n ż e, *Rejestracja archiwaliów i starych druków na terenie diecezji wrocławskiej w latach 1960-1962. II. Sprawozdanie z rejestracji dokonanej w latach 1961-1962*, ABMK, 6 (1962) s. 269-278.

¹² W. S z u l i s t, *Archiwa parafialne a dzieje życia religijnego*, ABMK, 26 (1973) s. 277.

¹³ A. J o u g a n, *Kancelaria parafialna czyli zbiór przepisów kościelnych i państwowych dla urzędów parafialnych z szczególnym uwzględnieniem ksiąg metrykalnych*, Lwów 1912; *Księgi parafialne*, „Miesięcznik Pastorski Płocki”, 16 (1921) nr 7, s. 72-78; F. M a z u r e k, *Archiwum, archiwalia i kancelaria parafialna*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, 26 (1939) nr 3, s. 143-149.

nicy parafialnej. Znaczna liczba publikacji, tej sprawie poświęconych, ukazała się w okresie międzywojennym na łamach miesięczników diecezjalnych.

Z zagadnieniem kancelarii parafialnej i składnicy akt (registratury) wiąże się sprawa zbudowania planu akt. Propozycji takich planów mamy kilka¹⁴. Jedyne Tadeusz Grygier ustosunkowuje się do niektórych z nich, podając jednocześnie propozycję własnego¹⁵. Nie będziemy tu omawiać poprawności i przydatności tych propozycji, gdyż zagadnienie to zasługuje na osobne opracowanie.

Nie ma – jak dotychczas – odpowiedzi na pytanie o charakter archiwum parafialnego, chociaż istnieje projekt statutu i regulaminu takiego archiwum autorstwa ks. Bolesława Kumora¹⁶. Czy ma to być jedynie składnica akt, a więc jedynie komórka organizacyjna urzędu parafialnego, zabezpieczająca tylko interesy właściciela akt, czy też ma to być samodzielna instytucja, która ma spełniać wszystkie funkcje archiwum historycznego z prawdziwego zdarzenia? W dotychczasowej literaturze archiwalnej trudno szukać jasnej odpowiedzi na to pytanie. Wydaje się więc, że dzisiaj należałoby odpowiedzieć sobie na pytanie: czy archiwa parafialne mają być miejscem wieczystego przechowywania akt, czy też tylko czasowego? Jakie zadania winny wypełniać dzisiaj i w przyszłości? Jakie zadania mogą, a jakich nie są i nie będą w stanie wypełnić? Od odpowiedzi na te pytania należałoby uzależnić dalsze postępowanie z archiwami tam przechowywanymi.

Do tej pory w publikacjach prawie nie podejmowano tego zagadnienia. Natomiast poszczególne diecezje, w mniejszym lub większym zakresie, prowadziły akcję przejmowania (nazywaną koncentracją) do centralnych archiwów diecezjalnych najstarszych akt parafialnych. Akcję tę popierał także Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, chociaż nie był on pomysłodawcą takiego postępowania z aktami parafialnymi; działo się to już znacznie wcześniej, przed jego powstaniem. Podstawą do tego typu działań były zawsze obawy o to, że w urzędach parafialnych materiały archiwalne mogłyby zostać zniszczone, co zresztą było podkreślane w rozporządzeniach biskupów dotyczących gromadzenia parafialnych materiałów archiwalnych w archiwach diecezjalnych, a także w publikacjach dotyczących tychże archiwów. I tu należy zgodzić

¹⁴ L. F i g a r s k i, *Projekt wzoru sporządzania inwentarza kościelnego i beneficjalnego*, ABMK, 1 (1959/1960) z. 2, s. 18-27; J. K o p i e c, *Funkcje archiwum kościelnego*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Opolskiej”, 44 (1989) nr 9, s. 262-264; S. L i b r o w s k i, *Źródła do wewnętrznych dziejów Kościoła w Polsce w rękopiśmiennych zbiorach kościelnych*, ABMK, 7 (1963) s. 89-90; M a z u r e k, *Archiwum*, s. 147-149; P o d l a s z e w s k i, *Archiwum parafialne*, „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej”, 77 (1934) nr 5-6, s. 490-492.

¹⁵ T. G r y g i e r, *Z zagadnień archiwistyki kościelnej na przykładzie archiwum parafialnego*, ABMK, 22 (1971) s. 30-40.

¹⁶ B. K u m o r, *Projekt statutu i regulaminu archiwum parafialnego w diecezji tarnowskiej*, ABMK, 4 (1962) s. 7-14.

się z T. Grygierem, iż takie uzasadnienie nie jest wystarczające do tego, aby przejmować akta stanowiące przecież własność poszczególnych parafii¹⁷. T. Grygier jest jedynym autorem, który wyraźnie opowiedział się za wieczystym przechowywaniem archiwaliów parafialnych w odpowiednio zorganizowanych archiwach parafialnych¹⁸. Wydaje się jednak, że taka propozycja jest niewykonalna obecnie, i chyba także w przyszłości. Na przeszkodzie temu stoi choćby obsada personalna takiego archiwum. Kierownikiem archiwum parafialnego jest każdorazowy proboszcz. Trudno sobie wyobrazić, aby każdy z nich posiadał odpowiednie przygotowanie archiwalne i był wystarczająco zorientowany w zasobie podległego sobie archiwum. Stosunek proboszczów do starych akt trafnie określił bp Jan Kopiec, dyrektor Archiwum Diecezjalnego w Opolu: „Jeżeli jednak jeszcze w parafii są stare dokumenty i akta, traktowane są w przeważającej mierze jako uciążliwy dodatek. Zajmują miejsce, uniemożliwiają zachowanie pełnego porządku, a w dodatku interesują się nimi różne czynniki i indywidualni ludzie. Sam bowiem duszpasterz do nich nie zagląda, nie interesują go”¹⁹.

Odnosi się czasem wrażenie, że archiwiści kościelni stają bezradni wobec problemu, jakim jest miejsce przechowywania archiwaliów parafialnych. Jeśli już zabierają głos na ten temat, dotyczy on głównie rozwiązywania spraw praktycznych, z których największym problemem jest brak powierzchni magazynowej w diecezjalnych archiwach centralnych, a także podnoszona niejednokrotnie sprawa, iż akta zgromadzone w jednym miejscu łatwiej mogą zostać zniszczone na skutek ewentualnej katastrofy.

Być może dzisiaj należałoby zastanowić się nad następującą uwagą T. Grygiera: „Sprawa centralizacji czy koncentracji akt kościelnych jest sprawą, której rozwiązać szybko nie można, gdyż wymaga ustalenia, co rozumiemy pod pojęciem archiwum centralnego oraz koncentracji akt”²⁰. Wydaje się, że tak naprawdę znacznej liczby dzisiejszych archiwów diecezjalnych nie można nazwać centralnymi archiwami diecezjalnymi, gdyż przejmują one w miarę systematycznie i przechowują materiały archiwalne głównie centralnych agend diecezji, przede wszystkim zaś kurii diecezjalnych. W opublikowanych statutach tych archiwów przewidziano wprawdzie przejmowanie archiwaliów również z parafii, niemniej jednak archiwiści kościelni opowiadają się nie za systematycznym działaniem w tym względzie, lecz za „umiarkowaną i roztrofną akcją” oraz przeprowadzaniem jej nie „odgórnie i jednolicie, ale według indywidualnego rozpatrywania każdego przypadku”²¹. Tymczasem wszelkie poczynania wobec archiwów parafialnych wymagają jednolitego postępowania (np. w ramach jed-

¹⁷ T. Grygier, *Z zagadnień archiwistyki kościelnej*, s. 8-9.

¹⁸ Tamże, s. 40-53.

¹⁹ Kopiec, *Funkcje archiwum kościelnego*, s. 259.

²⁰ Grygier, *Z zagadnień archiwistyki kościelnej*, s. 9.

²¹ Kopiec, *Funkcje archiwum kościelnego*, s. 261.

nej diecezji, jeśli już nie na terenie całego kraju), gdyż doraźne rozstrzygnięcia nigdy nie doprowadzą do pozytywnego rozwiązania tej sprawy.

Wydaje się, że obecny model centralnego archiwum diecezjalnego nie daje możliwości systematycznego przejmowania materiałów archiwalnych ze składnic parafialnych, a więc tym samym nie stwarza możliwości skutecznego rozwiązania problemów archiwów parafialnych. Taką możliwość – być może – stwarza dzisiaj wprowadzenie w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego pojęcia „archiwum historyczne”. Niezbędne jest obecnie wypracowanie takiego modelu centralnego – historycznego archiwum diecezjalnego, do którego zadań należałoby m.in. systematyczne przejmowanie ze składnic (archiwów zakładowych, registratur) instytucji (urzędów) kościelnych funkcjonujących na terenie diecezji, w tym więc także z parafii, akt dojrzałych do zarchiwizowania. W ten model archiwum historycznego byłaby również wpisana opieka nad narastającym zasobem archiwalnym, a w tym także sprawa wartościowania czy brakowania materiałów archiwalnych.

Problemu wartościowania i brakowania archiwaliów kościelnych (w tym także parafialnych) zupełnie brak w fachowej literaturze. Jeśli – jak pisze ks. Józef Pater, dyrektor Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu – „Zasady wartościowania w archiwach państwowych nie mogą być [...] stosowane z wielu względów w archiwach kościelnych”²², to archiwiści kościelni winni je wypracować. Jest to trudny problem, ale niezbędne jest jego rozwiązanie. Jedyna praca na ten temat – autorstwa zresztą archiwisty pracującego w archiwum państwowym²³ – jest tylko zasygnalizowaniem problemu, ale nie jego rozwiązaniem. Państwowe archiwa rozwiązują ten problem już na poziomie archiwum zakładowego²⁴, lecz w przypadku kościelnych archiwów parafialnych trudno tę pracę pozostawić proboszczom, którzy są kierownikami archiwów parafialnych i czasem jedynymi tam pracownikami; ani przygotowanie ich, ani wielość i różnorodność ich zajęć temu nie sprzyja.

Archiwiści kościelni w Polsce zbyt mało interesują się zagadnieniem „archiwum historycznego” wprowadzonym w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego (kanon 491, par. 2); zaledwie odnotowuje się tę sprawę²⁵, a przecież – jak słusznie twierdzi ks. Anzelm Weiss – „Kodeks otwiera pewne nowe perspektywy w dziedzinie archiwistyki kościelnej”²⁶.

²² P a t e r, *Dopływ materiałów archiwalnych*, s. 55.

²³ T. G r y g i e r, *Wartościowanie materiałów archiwalnych*, ABMK, 33 (1976) s. 5-52.

²⁴ H. R o b ó t k a, *Model funkcjonalny współczesnego archiwum zakładowego*, w: *Archiwa polskie wobec wyzwań XXI wieku*, t. 1, red. D. Nałęcz, Radom 1997, s. 134.

²⁵ K. L u t y Ń s k i, *Dopływ materiałów archiwalnych z centralnych agend diecezji do archiwum diecezjalnego oraz nabytki*, ABMK, 62 (1993) s. 42; P a t e r, *Dopływ materiałów archiwalnych*, s. 49; A. W e i s s, *Archiwa kościelne w „Codex Iuris Canonici” papieża Jana Pawła II*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 31 (1989) z. 4, s. 122.

²⁶ Tamże, s. 124.

Żałować należy, że w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, w Instytucie Historii Kościoła, brak jest katedry archiwistyki, która byłaby naturalnym naukowym zapleczem dla archiwów kościelnych, gdzie podejmowane i rozwiązywane byłyby problemy teoretyczne związane z istnieniem i funkcjonowaniem tych instytucji kościelnych.